

SOLIDARNOŚĆ

stilonowska | do użytku
wewnętrzny związkowego

INFORMATOR NSZZ-SOLIDARNOŚĆ W ZWCH-CHEMITEX-STILON
Gorzów Wlkp. ul. F. Walczaka 25. — Telefon 72-35-11, 276-25

druk bezpłatny

Nr 1

Dnia 10.11.1980 r.

ODPOWIEDZIALNOŚĆ I DEKLARACJA

Człowiek uczy się odpowiedzialności poprzez uświadamianie sobie własnej godności, wolności uczy się obcując z innymi. W ostatnich latach rzeczywistość odbierała coraz bardziej nasze mu społeczeństwu nadzieję, zacieśniała krąg możliwych wyborów, wyznaczała zbyt ciasne ramy dla inicjatywy. Tym samym degenerowała ludzką odpowiedzialność, sprowadzała ją do wymiarów karkaturalnych. Rzeczywistość zaczęła się "dziać" ponad głowami ludzi. Kraj był traktowany jak fabryka w której jedyną rzeczą liczącą się była produkcja. W takich warunkach gdzie człowiek czuje się nieważny, lekceważony, gdzie praca nie była wykładnikiem włożonej pracy a koszty utrzymania ciągle rosły, musiał nastąpić bierny opór, który w lipcu b.r. przyjął postawę czynną przeciw nadmiernym ingerencjom aparatu władzy i biurokracji. Porządek społeczny spowodował nie tylko załamanie się gospodarki w naszym kraju ale wywarł kryzys moralny, zahamował rozwój kultury i poczucie odpowiedzialności. Odpowiedzialność, która otwiera oczy na dobro społeczne, jeśli jej nie ma rodzi się prywatna, karierowiczostwo, demagogia. Jak można było w tak zorganizowanym porządku społecznym myśleć o ludziach i czy w ogóle jest realna odpowiedzialność bez autentycznej kontroli społecznej. Brak tych form niezależnej i integralnej kontroli spowodowało to, że autentyczność zepchnięto w podziemia. Ostatnie wydarzenia pokazały, że społeczeństwo polskie jako całość dojrzało do samodzielności politycznej. W wyniku tej dojrzałości powstały Nowe Niezależne Samorządne Związki Zawodowe "Solidarność". One to pierwsze stanęły na

na straży ochrony elementarnych praw godności i interesów pracowników jak też i ich rodzin. To one wystąpiły z postulatami rozliczenia i ukarania wszystkich karierowiczów i malwersantów. Im więc zaufajmy i powierzmy swój los wypełniając deklarację przystąpienia do Niezależnych Samorządnych Związków Zawodowych "Solidarność".

ZAKŁADOWY KOMITET ZAŁOŻYCIELSKI -

kontynuuje prace nad przygotowaniem ordynacji wyborczej dla potrzeb naszego Zakładu.

Powyższa ordynacja wyborcza dotyczy:

- a/Wybor mężów zaufania
- b/Komisji Oddziałowych, Wydziałowych i ich Przewodniczących
- c/Delegatów na Walne Zebranie
- d/Komisji Zakładowych i ich Przewodniczących
- e/Komisji Rewizyjnej

Zgodnie z punktem II § 5 ordynacji wyborczej jest:

Kandydatem w wyborach do władz Związku może być każdy członek organizacji zakładowej NSZZ "SOLIDARNOŚĆ", kandydaci zajmujący stanowiska określone jako kierownicze w § 9, pkt 6 Statutu, muszą złożyć oświadczenie w którym stwierdzają, że w przypadku wybrania ich do władz Związku zrezygnują z pełnionych dotychczas funkcji na czas trwania kadencji.

Z PRASY KRAJOWEJ

W numerze 44 POLITYKI z 1.11.1980 r. zamieszczono wywiad z działaczami Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego NSZZ "Solidarność" w Gdańsku - L. Wałęsą, B. Borusiewiczem, A. Gwiazdą, B. Lisem i A. Pięńkowską. Polecamy zapoznanie się z treścią tego wywiadu, potwierdza on bowiem otrzymane

kanalem związkowym informacje na temat stanowiska działaczy Gdańskich wobec tempa i sposobów realizacji uzgodnień z 31.08.1980 r.

Stwierdzają oni, że ogólna ocena realizacji porozumień jest zła.

W chaotycznej z pozoru rozmowie poruszono w wywiadzie wszystkie nurtujące nas sprawy tj. rejestracji naszego związku, roli związku w życiu kraju, odpowiedzialności i godności ludzi pracy, oceny strajków, stosunku do rolników i problemów wsi, sposobu przeprowadzania podwyżek w różnych przedsiębiorstwach i regionach oraz braku zaufania do poczynąń związkowców wyrażającym się w uniemożliwieniu korzystania z środków masowego przekazu.

Wypowiadając się na ten ostatni temat L. Wałęsa oraz A. Pińkowska i B. Borusewicz stwierdzili, że "Solidarność" dawała już niejednokrotnie dowody rozważli i odpowiedzialności, a licząc już blisko 7 mln. członków ma prawo do będących społeczną własnością środków przekazu.

Podkreślili też z naciskiem, że /cyt/ ... socjalizm to jest dobra droga. Ale niech to będzie polska droga

Mówiąc o dążeniach robotników i ich godności L. Wałęsa powiedział /cyt/ Przecież my w stoczni podczas strajku mieliśmy już obietnicę podwyżki po 1500 zł. Nie chcieliśmy tych pieniędzy, woleliśmy związki. Naprawdę nie pieniądze są najważniejsze Dawano też przykład, że pracownikom komunikacji miejskiej ofiarowano po 2 tys. złotych za wyjechanie na miasto podczas strajku, a jednak kierowcy nie wyjechali. Przedstawiciele "Solidarności" wyrazili też pogląd, że robotnicy naszego kraju chcą i potrafią pracować dobrze.

L. Wałęsa zapytany o stosunek do Władz odpowiedział /cyt/ ... zdajemy sobie sprawę, że aby przetrwać nadchodzące ciężkie czasy musimy sobie wzajem pomagać ...

Z rozmów na temat rejestracji związku można wywnioskować jakie były przyczyny nie zarejestrowania. Oto obszerny fragment wykładu dotyczący rozmów na ten temat :

.....POLITYKA: Czy możemy przejść do sprawy waszej rejestracji w sądzie ? Jakie są przeszkody ?

L. Wałęsa: Moim zdaniem to nie są

przeszkody prawne. Ja w każdym razie takich z pisma sądu nie wyczytałem.

B. Borusewicz: To są uwagi polityczne. POLITYKA: Czy dokumenty założycielskie, projekt Waszego statutu nie mają charakteru politycznego ?

L. Wałęsa: Chwileczkę, ale jeżeli skierowano nas do sądu, to sąd jest chyba od tego, żeby zwracał uwagę na prawne względy. Tymczasem sąd daje nam dziesięć uwag typu politycznego.

B. Lis: Przecież myśmy się wyraźnie wypowiedzieli, że stoimy na gruncie Konstytucji, powołaliśmy się na podpisane z rządem Porozumienie. Po co to wszystko powtarzać ? To nie byłby statut tylko książka. Jest w Konstytucji kierownicza rola partii, jest w porozumieniu ...

A. Gwiazda: Sąd zarzucał nam niezgodność projektu naszego statutu z prawem. Naszym zdaniem jest to zarzut bezpodstawny.

POLITYKA: Ale o co na przykład chodzi ?

B. Lis: Chociażby zarzut ogólnokrajowego charakteru związku.

POLITYKA: Czy ten zarzut nie wynika z porozumienia ?

L. Wałęsa : Jest nie tylko Porozumienie. Jest też Konwencja Międzynarodowej Organizacji Pracy nr 87.

Tygodnik POLITYKA otrzymują
w naszym Przedsiębiorstwie:
Biblioteka Techniczna.

JEŻELI ...

nie zrobili na Was wrażenia sprawy, jakie rozegrały się w naszym kraju w lipcu i sierpniu, nie podziwiacie odwagi, dojrzałości i pasji tych, którzy byli inicjatorami ruchu odnowy - nie wstępujcie do nowego Niezależnego, Samorządnego Związku Zawodowego.

Jeżeli nie czuliście autentycznego wzruszenia obserwując doniosły moment podpisania Gdańskich Porozumień, nie widzieliście w tym zwycięstwa godności obywatelskiej nad kółtunstwem, pozorantwem i zakładaniem, nie widzieliście historycznej szansy dla prawdziwej samorządności ludzi pracy - nie zapisujcie się !

Jeżeli uważacie, że sprawiedliwość, uczciwość, wiarogodność to nierealne mrzonki, bawi Was czytanie o wielomilionowych kradzieżach i defraudacjach naszego wspólnego dorobku i żałujecie, że nie Wy należycie do grupy mającej łatwiejszy dostęp do ca-

kiem nie powszechnych dóbr - nie przystępujcie do Związku.

Jeżeli zgadzacie się, że Wasza praca przez 200 godzin w miesiącu warta jest jednej pary eleganckich botków, lubicie zjeść - po czterech godzinach stania w kolejce - dobrą szyneczkę przy kieliszku w gronie przyjaciół nie myśląc o jadłospisie samotnych matek z dwójgim dzieci /pensja 3500 zł/ uradowanej przydziałem M3 po 800 zł miesięcznie - nie zapisujcie się.

Jeżeli uważacie, że pracownikom Waszego działu bardziej przydadzą się nowe biurka niż tym z innego skrzydła - nie próbujcie samorządności.

Jeżeli uważacie, że tylko frajer może bezinteresownie dłużej zostać w pracy dla jakiejś "sprawy", a nagrody lepiej rozdzieli jedna osoba, bo kolektyw by się pobił, jeżeli sądzicie, że dobry związek to ten, co daje "darmowe" wczasy, a nie wiecie, że ich koszt wcześniej w kalkulowano w obniżone pensje nas wszystkich - nie powinniście wstępować do nowej organizacji.

Jeżeli działaliście w związkach CRZZ-owskich i nie wierzyście, że w samorządnie, oddzielnie przez Was samych zorganizowanej grupie macie większe szanse przysłużenia się społeczeństwu, a SOLIDARNOŚĆ ludzi różnych zawodów kojarzy się Wam z robieniem ruchu związkowego - pozostanie przy dawnym.

My będziemy działać we wspólnym /również naszym/ interesie, w imię sprawiedliwości i koleżeńskej pomocy i NIE WYBIERZEMY SPOŚRÓD SIEBIE WŁADZ, LECZ PRZEDSTAWICIELI. OD NAS TYLKO ZALEŻY, CZY BĘDĄ, TO LUDZIE BEZINTERESOWNI.

A P E L

do osób znających prawo / z profesji lub z doświadczenia i praktyki/ biegłych w księgowości i ekonomistów,
POMÓŻCIE NAM POMAGAĆ. POMÓŻCIE RADZIĆ.

KONWENCJA NR 87 MIEDZYNARODOWEJ ORGANIZACJI PRACY o wolności związkowej i ochronie praw związkowych.
San Francisco 17 czerwca 1948 r.
/wyciąg/

Art. 1

Każdy Członek Międzynarodowej Organizacji Pracy dla którego jest w mocy niniejsza Konwencja, zobowiązuje się stosować następujące postanowienia:

Art. 2

Pracownicy i pracodawcy, bez jakiegokolwiek rozróżnienia, mają prawo bez uzyskania uprzedniego zezwolenia, tworzyć organizacje wg własnego uznania, jak też przystępować do tych organizacji z jednam zastrzeżeniem stosowania się do ich statutów.

Art. 3

1. Organizacje pracowników i pracodawców mają prawo opracowania swych statutów i regulaminów wewnętrznych, swobodnego wybierania swych przedstawicieli, powoływania swego zarządu, działalności oraz układania swego programu działania.

2. Władze publiczne powinny powstrzymać się od wszelkiej interwencji, która by ograniczyła to prawo lub przeszkadzała w jego wykonywaniu zgodnie z prawem.

Art. 4

Uzyskanie osobowości prawnej przez organizacje pracowników i pracodawców oraz ich federacje i konfederacje nie może być uzależnione od warunków takich, które by ograniczały stosowanie postanowień art. 2, 3 i 4.

Art. 8

1/ W wykonaniu uprawnień, które przyznaje im niniejsza Konwencja pracownicy i pracodawcy i ich odpowiednie organizacje, powinny podobnie jak inne osoby lub zorganizowane zbiorowości, przestrzegać obowiązujących w kraju przepisów prawnych.

2/ Ustawodawstwo krajowe nie powinno naruszać gwarancji przewidzianych w niniejszej Konwencji, ani być tak stosowane, aby naruszyło te gwarancje.

Art. 10

W niniejszej Konwencji określenie "organizacja" oznacza każdą organizację pracowników lub pracodawców, mającą na celu popieranie i ochronę interesów pracowników lub pracodawców.

Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych potwierdziło te zasady, przyjmując powyższą Konwencję w dniu -
9.07.48 r. oraz PRL i ujęło ją w Ds.
U. Nr 29/1958, poz.125

ZREDAGOWALI :

Lewandowski Jan
Bukjan Wacław
Tuczyńska Ewa
Szokalski Leszek

Łuk. Chomicki Skłan 156/00/0000.